

Dr David Howard, Joshua-Ruth, sesja 1

Wprowadzenie Część 1

© 2024 David Howard i Ted Hildebrandt

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu o Jozue poprzez Rut. To jest sesja numer jeden, Wprowadzenie do Jozuego, część pierwsza, Jozue, Data i Autorstwo.

Witam, jestem profesor David Howard. Właśnie ukończyłem 36. rok nauczania Starego Testamentu na poziomie seminarium, głównie w seminarium Bethel w St. Paul w stanie Minnesota. Właśnie kilka miesięcy temu przeszedłem na emeryturę i nadal będę nauczał za granicą oraz jako adiunkt tu i tam w USA. Studiowanie Starego Testamentu przez całe życie, w zasadzie pracy akademickiej, było dla mnie wielkim przywilejem. Powiem słówko o tym, jak i dlaczego trafiłem do Starego Testamentu.

Mam nadzieję, że to będzie dla ciebie dobre. Dorastałem w kościele. Moi rodzice byli misjonarzami. Dorastałem w Ameryce Łacińskiej przez pierwsze 15 lat mojego życia. Uczyli mnie bogobojni nauczyciele, pastory i rodzice. Kiedy dorosłem, zdałem sobie sprawę, że o Nowym Testamencie wiem dużo, a niewiele o Starym, mimo że czytałem go kilka razy.

Kiedy więc Pan powołał mnie na studia, abym studiował Biblię, zdecydowałem, że może Stary Testament jest właściwym miejscem, do którego należy się udać, aby samemu i dla siebie dowiedzieć się o nim trochę. Nie poszłam do szkoły wyższej z zamiarem kontynuowania kariery w tym kierunku. Właściwie to skończyłam biologię na studiach przedmedycznych, ale nie dostałam się do szkoły medycznej i to był swego rodzaju kryzys tożsamości.

Ale jestem zachwycona, że Pan powołał mnie w tym kierunku. Wybrałem więc Stary Testament ze względów osobistych i jedno pociągnęło za sobą drugie. Naprawdę poczułem powołanie do nauczania, a moi profesorowie powiedzieli: „No cóż, jeśli to robisz, musisz zdobyć doktorat”.

Zrobiłem więc doktorat na Uniwersytecie Michigan w zakresie studiów bliskowschodnich, studiując Stary Testament w kontekście oraz języki i historię, a na początku lat 80. zacząłem uczyć w seminarium Bethel. Przez kilka lat uczyłem w szkole Trinity Divinity School w rejonie Chicago, a także w Seminarium Baptystów w Nowym Orleanie, a przez ostatnie 18 lat ponownie tutaj, w Betel. Miałem zaszczyt studiować Księgę Jozuego w kilku różnych kontekstach.

Na trzech różnych zajęciach w mojej pracy magisterskiej i doktoranckiej czytaliśmy Księgę Jozuego po hebrajsku, więc miałem duże doświadczenie w jej tłumaczeniu. Zacząłem pisać artykuły na temat tej książki, aż w końcu poproszono mnie o napisanie komentarza do niej. Możliwość zagłębienia się w nią i dowiedzenia się

wielu rzeczy była dla mnie wielkim zaszczytem. Zatem ta seria będzie dotyczyć Księgi Jozuego.

To wspaniała książka i byłem naprawdę błogosławiony, że mogłem jej uczyć i studiować. Mam nadzieję, że będzie to dla ciebie dobre doświadczenie, kiedy będziemy ją przedstawiać. Jeśli więc miałbym zapytać o pierwsze wrażenia z książki, robię to na swoich zajęciach i wiele razy ludzie odpowiadali: cóż, chodzi o bitwy. Mam piosenkę „Joshua Fit the Battle of Jericho” i takie mamy wrażenie, podbój, a potem ziemia.

I wszystko to oczywiście prawda. Książka jest bardzo skoncentrowana na bitwach i konfliktach z Kananejczykami, ale myślę, że czasami na własne oczy postrzegamy bitwy jako ludzkie wysiłki i chcę podkreślić, że zobaczymy, jak to się skończy. Oczywiście tutaj jest tak, że tak naprawdę bitwy są widziane oczami Boga, a Bóg jest głównym aktorem i czynnikiem sprawczym stojącym za bitwami, a Izrael, w pewnym sensie, jest czymś w rodzaju obserwatora. Bóg zawsze daje zwycięstwo.

Jeśli się nad tym zastanowić, w Księdze Jozuego nie ma nigdy prawdziwej bitwy, w której Izrael wygrywałby bitwę dzięki większej sile militarnej lub własnym wysiłkom. To Bóg dokonuje cudu, Bóg kieruje bitwami, czy cokolwiek by to nie było. A potem, oczywiście, tak naprawdę bitwy pochłaniają tylko około pięciu z 24 rozdziałów, sześć z 24 rozdziałów książki, rozdziały od 6 do 12.

To chyba siedem rozdziałów. Pozostała część księgi to przygotowania do bitew opisane w rozdziałach od 1 do 5, a następnie podział ziemi i spełnienie obietnic Bożych. Zatem ziemia, księga jest o wiele bardziej skupiona na ziemi Kanaan, jako darze od Boga, jako miejscu odpoczynku i miejscu dziedzictwa, a także miejscu, gdzie Izrael, w przyszłości, będzie mógł żyć zgodnie ze swoimi życiem przez następne stulecia.

Książka kończy się, gdy Jozue, człowiek, w kilku przemówieniach zastanawia się nad tym, czego Bóg dokonał, i ponownie daje to rodzaj duchowej nakładki na te bitwy. Inną rzeczą, o której często ludzie myślą w kontekście bitew, jest unicestwienie, zniszczenie Kananejczyków przez Izraelitów. Wydaje się to dość surowe i nabiera dziś szczególnej pilności w świetle współczesnych wiadomości o islamskim dżihadzie i wielu radykalnych grupach islamskich pragnących unicestwić wszystkich niewiernych i tak dalej.

Dokonano zatem porównania, że Biblia zasadniczo tolerowała to samo, ten sam rodzaj rzeczy. Myślę, że istnieją istotne różnice i porozmawiamy o nich w dalszej części sekwencji, ale to kolejna obawa, jaką ludzie mają, gdy sięgają po tę książkę. Mam jednak nadzieję, że uda nam się spojrzeć poza to i zobaczyć w tej książce niektóre wielkie poruszenia Boga oraz dowiedzieć się, kim naprawdę jest Bóg, poprzez sposób, w jaki postępował ze swoim ludem, a właściwie także z Kananejczykami, obcymi ludźmi.

To nie tylko księga o karze i walce niegodziwych Kananejczyków, ale zawiera także inspirujące historie o Kananejczykach, którzy również zostali oszczędzeni. To taki wstęp do przeglądu książki. Porozmawiajmy zatem o samej książce.

Jeśli masz Biblię, pomocne będzie zapoznanie się z tymi fragmentami. Zatem poproszę was, abyście sięgnęli do Księgi Jozuego i od razu zaczniemy zagłębiać się w nią. Przyjrzymy się pewnym szczegółom dotyczącym tego człowieka, kontekstu, daty, a następnie przyjrzymy się kontekst historyczny, odnosząc się do mapy za mną.

Odniesiemy się także do tego, co nazwałbym kontekstem literackim, jak wpisuje się on w kanon Biblii, kanon Starego Testamentu w tym konkretnym miejscu. To będą pewne rzeczy, którym się przyjrzymy. Następnie przyjrzymy się temu, co uważam za ogólny temat książki, a następnie kilku wątkom pobocznym, zanim przejdziemy do pierwszego rozdziału.

Tak więc, jeśli widzisz na pierwszej stronie lub w pierwszym rozdziale swojej Biblii, zazwyczaj na stronie tytułowej jest napisane Jozue lub Księga Jozuego. I oczywiście tytuł książki wziął się od głównego bohatera, ówczesnego przywódcy Izraela, mężczyzny o imieniu Jozue. Był następcą Mojżesza, a teraz nowym przywódcą Izraela.

Jego imię po hebrajsku brzmi Jehoszua i oznacza Pan zbawia lub Pan wybawia, lub Jahwe, osobiste boskie imię Boga zbawia lub wybawia. Co ciekawe, w greckim tłumaczeniu Starego Testamentu imię to jest tłumaczone jako Yesus, które jest tym samym, co imię Jezus w Nowym Testamencie. A oryginalne imię Jozuego znajdujemy w 13 rozdziale Księgi Liczb, jego pierwotnym imieniem było Hoszea, które jest bardzo podobne i oznacza zbawienie lub wybawienie.

Ale czytamy w Lb 13, wersecie 16, że Mojżesz był tym, który zmienił imię Jozuego na „Pan wybawia, Pan zbawia”. Ciekawe, że często czytamy Pięcioksiąg przez pryzmat wielkich poczynań Boga, ludu i Mojżesza, wielkiego przywódcy. Ale kiedy wrócisz i spojrzysz na to przez pryzmat Jozuego, człowieka, pojawia się on wiele razy w Pięcioksięgu.

Można go znaleźć przede wszystkim w 17 rozdziale Księgi Wyjścia, gdzie jest pomocnikiem i bliskim powiernikiem Mojżesza. Według 33 rozdziału Księgi Wyjścia, pomagał Mojżeszowi od młodości. W 24 rozdziale Księgi Wyjścia towarzyszył Mojżeszowi aż do góry Synaj.

Był jednym z 12 szpiegów wysłanych do Ziemi Obiecanej i jednym z dwóch, którzy wrócili z pozytywnym raportem. I tak on i Kaleb mogli wejść do Ziemi Obiecanej. Odbywa się znacząca ceremonia, podczas której zostaje on faktycznie wyznaczony na następcę Mojżesza i jest to opisane w Księdze Liczb, rozdział 27.

Jest to dość długi fragment, w którym skupiamy się na jego zleceniu. Jest to człowiek, w którym mieszkał Duch Boży, Lb 27, werset 8. Nabożeństwo przekazania było bardzo uroczyste i uczestniczyło w nim całe zgromadzenie. Przewodniczył arcykapłan Eliezer, który podczas ceremonii otrzymał władzę Mojżesza poprzez nałożenie rąk Mojżesza.

A później wraz z Eliezerem zlecono mu rozdzielanie ziemi. Zatem w samej Księdze Jozuego widzimy kilka znaczących miejsc, w których następuje podział ziemi, a dokonują tego przywódca Jozue i kapłan Eliezer. Jest to więc uroczysta sprawa, za zgodą Boga dla jego dwojga, duchowego przywódcy i, w pewnym sensie, świeckiego przywódcy, kiedy dotrą na ląd.

Kiedy Mojżesz doszedł do kresu swojego życia, w Księdze Powtórzonego Prawa 31 czytamy, że przypomniał wszystkim, że Jozue był wyznaczonym następcą. Nakazał Jozuemu, aby był silny i odważny, i to są te same słowa, które zostały użyte w pierwszym rozdziale Księgi Jozuego, gdy Bóg przemawia do niego w podobny sposób. A kiedy Mojżesz ma wkrótce umrzeć, Jozue idzie z nim do Namiotu Spotkania, który, moim zdaniem, jest namiotem oddzielnym od Przybytku.

Ale on jest tam z nim, a Bóg jest tam z nimi obojgiem. I wreszcie, w 34. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa, rozdział mówi o śmierci Mojżesza i w pewnym sensie ocenia Mojżesza jako przywódcę w pełnym tego słowa znaczeniu, takiego jak jakiego nigdy nie było proroka w Izraelu, jak Mojżesz, w ostatnich trzech wersetach Księgi Powtórzonego Prawa 34, w wersecie 9 jest mowa o Jozuem. Jozue, syn Nuna, był pełen ducha mądrości. Gdyż Mojżesz włożył na niego ręce, więc lud izraelski był mu posłuszny i uczynił tak, jak Pan nakazał Mojżeszowi.

Jest więc oczywiste, że Mojżesz jest wielkim przywódcą i wybitną postacią w całej historii Starego Testamentu. Jozue jest jego wyznaczonym następcą. Zobaczymy, jak w pewnym sensie Jozue wyrósł na stanowisko przywódcy.

Nigdy nie porównuje się go do Mojżesza w aż tak doniosły sposób, ale w Księdze Jozuego, w Pięcioksięgu jest wyraźnie tym, który ma zastąpić Mojżesza i w pewnym sensie wypełnić jego buty, chociaż być może był nie jest przywódcą w sensie dawania prawa i tym podobnych rzeczy. Z księgi jasno wynika, że Bóg był z nim kilka razy. Prawie tuzin razy jest tam napisane, że Bóg był z Jozuem, tak jak był z Mojżeszem.

Cały naród ślubował być mu posłuszny i służyć mu. Na początku jego posługi, w rozdziale 1, kiedy powiedzieli, że wszystko, co nam nakazano, wykonamy, tak jak byliśmy posłuszni Mojżeszowi, tak i my będziemy posłuszni tobie. Na końcu książki usłuchali jego wezwania, by ślubować podążanie za nim, zawartego w rozdziale 24.

W ostatnich przemówieniach, w rozdziałach od 22 do 24, widzimy Jozuego działającego autorytatywnie. Mówi z wielkim autorytetem. Następnie, gdy księga się kończy, wspomina się o nim jako o słudze Pana.

Powiedziałbym, że w książce pojawia się interesujący wątek pracy. Może to będzie miejsce, żeby o tym porozmawiać. Jeśli zwrócisz się gdzie indziej, zwróć się do Jozuego 1.

Zobaczmy w wersecie 1, że po śmierci Mojżesza, sługa Pana, a Mojżesz nazywany jest sługą Pana około 16, 18 razy w Księdze Jozuego. Nazywany jest częściej niż w całym Pięcioksięgu u Jozuego. Zatem Mojżesz jest sługą Pana.

Pan powiedział do Jozuego, syna Nuna, pomocnika Mojżesza lub pomocy Mojżesza. Ciekawe, że Jozue jest następcą Mojżesza, wyznaczony następcą, Bóg mu błogosławił i tak dalej. Jednak autor tej księgi nie nazywa go jeszcze sługą Pana.

Mojżesz jest sługą Pana, ale Jozue jest tylko pomocą dla Mojżesza. W pewnym sensie nie do końca ma on pełną władzę, przynajmniej od autora książki. Mojżesz nazywany jest sługą Pana 16 do 18 razy w Księdze Jozuego, ale Jozue nigdy nie jest tak nazywany aż do końca.

Dochodzimy do końca księgi, kiedy mamy coś, co nazywamy zawiadomieniem o śmierci Jozuego, gdy ten nie żyje i jest pochowany. W rozdziale 24, wersecie 29 jest napisane, że po tych wydarzeniach zmarł Jozue, syn Nuna, sługa Pana. Mam 110 lat i tak to już jest.

Zatem w pewnym sensie Jozue musiał umrzeć, zanim został wyznaczony na sługę Pana, ale księga ostatecznie przyznaje mu ten zaszczyt, tak jak to było w przypadku Mojżesza. To tyle, jeśli chodzi o człowieka Jozuego. Porozmawiajmy o samej książce, jej autorstwie i dacie powstania.

W zasadzie książka jest anonimowa. W książce nie ma żadnego twierdzenia, kto faktycznie napisał całą książkę. W innym miejscu Pisma Świętego nie ma żadnej informacji o tym, kto napisał tę księgę, więc tak naprawdę nie wiemy.

Rabini przypisywali tę księgę Jozuemu jako jej autorowi. Niektórzy rabini uważali, że fragmenty księgi zostały napisane później, zwłaszcza część dotycząca śmierci Jozuego. Niektórzy rabini przypisywali napisanie Księgi Jozuego Samuelowi.

W książce znajduje się kilka odniesień do tego, że coś się dzieje lub coś istnieje aż do dnia dzisiejszego, dlatego niektórzy twierdzą, że to nie Jozue, tylko ktoś później, może Samuel i tak dalej. Jest oczywiste, że Jozue napisał fragmenty księgi, ponieważ na przykład rozdział 24, werseł 26 mówi, że Jozue zapisał te rzeczy w księdze prawa

Bożego, odnosząc się do przymierza, które ludzie zawarli w Sychem. Nie mam więc wątpliwości, że nagrał część książki.

Kto napisał całość, po prostu nie wiemy. Moim zdaniem ewangelicy – i mamy rację – mają żywotny interes w zrozumieniu Biblii tak, aby była prawdziwa i odzwierciedlała realia historyczne oraz aby była dokładna w tym, co mówi. Myślę, że czasami kręcimy kołami, próbując odgadnąć rzeczy, których Biblia nie potwierdza.

Wielu z nas potwierdziłoby na przykład Mojżeszowe autorstwo Pięcioksięgu, ponieważ Biblia w wielu miejscach potwierdza, że Mojżesz był autorem większości lub całości Pięcioksięgu. Bronilibyśmy autorstwa Pawła listów Pawła i tak dalej. Ale kiedy książki są anonimowe, wydaje mi się, że ciekawym ćwiczeniem jest odgadnięcie, kim mogą być autorzy, ale tak naprawdę jest to ćwiczenie polegające na zgadywaniu i nie jest to istotne dla książki.

Gdyby było to istotne, moim zdaniem Duch Święty natchnąłby pisarzy, aby wskazali, kto jest autorem lub kto jest autorem. Jeśli chodzi o datę powstania utworu, znowu tak naprawdę nie wiemy, ale odniesienia do tego dnia brzmią, jakby minęły już czasy Jozuego. Rzeczywiście tak jest na końcu książki.

W wersecie 31, rozdziale 24 jest napisane, że Izrael służył Panu przez wszystkie dni Jozuego i wszystkie dni starszych, którzy przeżyli Jozuego i znali całe dzieło, którego Pan dokonał dla Izraela. Zatem zostało to wyraźnie napisane po tym, jak ostateczna forma księgi została wyraźnie napisana za czasów Jozuego, ale znowu tak naprawdę nie wiemy. Kilka wzmianek aż do dnia dzisiejszego wskazywałoby być może na czasy Samuela.

W rozdziale 6 znajduje się wzmianka o Rachab mieszkającej do dziś w Jerychu i jeśli ona sama nie żyła kilka stuleci, brzmi to tak, jakby została napisana dość szybko po wydarzeniach z Księgi Jozuego. Jednak nie jestem tego do końca pewien, ponieważ w Księdze Ozeasza, rozdział 3, werset 5 jest napisane, że za czasów Ozeasza, czyli w VIII w. p.n.e., lata 700., wspomina się o domu Dawida lub nie wspomina domu Dawida, wspomina, że sam Dawid żył, i jest to wyraźne odniesienie do domu Dawida, do rodu Dawida. Zatem wzmianka Ozeasza o Dawidzie wyraźnie odnosi się do potomków Dawida i być może tak jest również w tym przypadku.

Krótką odpowiedź jest taka, że tak naprawdę nie znamy daty powstania tego tekstu. Porozmawiamy o kontekście historycznym księgi, dacie wydarzeń z księgi, data napisania mogła być późniejsza, ale data wydarzeń. Widzisz mapę tutaj i żeby rozpocząć dyskusję, znajduje się tam kluczowe odniesienie.

Przepraszam, zacznę od daty Jozuego, a wszystkie wydarzenia opisane w Księdze Jozuego zależą od zrozumienia, kiedy nastąpiła data wyjścia z Egiptu.

Toczy się długa dyskusja na ten temat, w literaturze można znaleźć dwie główne daty, biorąc pod uwagę, że tradycyjna data zależy od kluczowego odniesienia w 1 Królów 6, werset 1. Jeśli chcesz się do tego odnieść, powiem kilka rzeczy o tym.

Tak więc w 1 Królów 6 kontekst pojawia się teraz, wiele lat później, w czasach Salomona, kiedy Salomon kładł fundamenty pod świątynię. Oto, co jest napisane w 1 Królów 6, werset 1: „w 480 roku po wyjściu ludu Izraela z ziemi egipskiej”. Dalej jest powiedziane, że w czwartym roku panowania Salomona nad Izraelem, w miesiącu Ziwi, czyli miesiącu drugim, zaczął on budować dom Pański. Mówi nam zatem, że kiedy Salomon założył fundamenty świątyni, było to 480 lat po śmierci Salomona.

Wiemy już z dość dużą dokładnością, kiedy żył Salomon i jaka była data tego wydarzenia. W czwartym roku jego życia byłoby to około 966 r. p.n.e. 967 r. A zatem cofamy się o 480 lat i dochodzimy do roku 1446 r. p.n.e. Zatem tradycyjny pogląd jest taki, że Izrael wyemigrował z Egiptu i udał się w kierunku lądu Kanaanu w 1446 r. A 40 lat później, kiedy w końcu weszli pod rządy Jozuego, byłoby to około 1406 r. 1400 to dobra okrągła liczba w tym przypadku.

Problem polega na tym, że około 100 lat temu, na początku XX wieku, archeologia zaczęła odkrywać rzeczy na Bliskim Wschodzie. Stało się jasne, że we wschodniej części Morza Śródziemnego nastąpiła ogromna warstwa zniszczeń, zniszczenia miast, przesiedlenia ludności i migracje i tak dalej. To było prawie jak upadek cywilizacyjny i trochę jak następstwo wojny nuklearnej, w której życie musiało zacząć się od nowa. Zwykle datowano je na około 1200 rok p.n.e

Niedawno, może kilka dekad później, w XII wieku, ale powiedzmy, że 1200 to dobra okrągła liczba w tym przypadku i obecnie archeolodzy zwykle postrzegają ją jako koniec tak zwanej późnej epoki brązu. 1200 p.n.e., czyli trochę po rozpoczęciu tak zwanej epoki żelaza. I tak, gdy zaczęto odkrywać miasta, niektóre warstwy zniszczeń, jakie miały miejsce w tym czasie, przypisywano Izraelitom, którzy przybyli, aby zniszczyć miasta w Kanaanie.

Na egipskiej steli, pochodzącej z czasów króla Mereneptha, znajduje się wzmianka z około 1208 roku, mówiąca o Izraelu jako o narodzie zamieszkującym ziemię Kanaan. Zatem wyraźnie pokazuje, że Egipcjanie uznali ich za znajdujących się poza Egiptem, co utwierdza pogląd, że być może właśnie wyszli. W głównym nurcie nauki krytycznej są dobrzy ewangelicy, którzy opowiadają się za późniejszą datą. Ewangelicy są mniej więcej po równo podzieleni pomiędzy obiema datami. Zatem nie ma problemu z twoją wiarygodnością jako ortodoksyjnego uczonego ani z tym, którą datę wybierzesz. Moim zdaniem wcześniejsza data jest bardziej prawdopodobna z kilku powodów. Jednym z nich jest to odniesienie w Księdze Królewskiej. Uczeni, którzy to widzą, później postrzegają te 480 lat jako liczbę symboliczną, myśląc o może 12 cyklach po 40 lat pokoleń. Zatem 12 razy 40 równa się 480, a jeśli spojrzeć na pokolenie, na prawdziwe pokolenie, długość życia ludzi będzie może bliższa 20 lub 25

lat . Można to jednak skompresować, moim zdaniem sposób, w jaki werset brzmi, jest to dość dokładna data, ponieważ dalej jest mowa o 480 roku po wyjściu ludzi z Egiptu w 4 roku Panowanie Salomona w miesiącu Ziv było drugim miesiącem . Wygląda więc na to, że naprawdę próbuje to być datą kalendarzową i nie używa liczby symbolicznej, ale podaje nam rzeczywistą liczbę z latami, miesiącami, a nawet z taką dokładnością.

Jedną rzeczą, którą możecie zobaczyć podczas dyskusji na temat daty exodusu, jest to, że zsumujecie lata wszystkich sędziów zapisanych w Księdze Sędziów, tak a więc został sędzią, a kraj sędziował przez tyle lat ten kraj odpoczywał przez 40 lub 80 lat, otrzymujesz liczby, które są większe niż mieszczą się w obu kategoriach. Masz liczby większe niż 400 lat między Jozuem a, powiedzmy, królem Dawidem. Zatem w obu przypadkach trzeba ograniczyć panowanie sędziów do kadencji sędziów. Myślę, że chodzi o to, że jeśli uważnie przeczytasz Księgę Sędziów, zobaczymy, że byli sędziowie, choć indywidualni sędziowie niekoniecznie byli odpowiedzialni za cały kraj. Czasami dochodzi do konfliktów regionalnych pod rządami tego lub innego sędziego. Zatem mogły się one nakładać na siebie, a wydarzenia mogły nie następować po sobie chronologicznie.

Każdy pogląd na exodus, niezależnie od tego, czy jest to pogląd wcześniejszy, czy późniejszy, musi kompresować niektóre z tych liczb. Dlatego moim zdaniem lepsza data jest wcześniejsza. Zatem ponownie widziałbym okrągły koniec śmierci Mojżesza około 1406 lub 1400 roku.

Kadencja Jozuego prawdopodobnie odnosi się do długości wydarzeń opisanych w Księdze Jozuego, około 30 lat, 5-7 lat aktywnych bitew, a następnie kolejnych 25 lat składania wszystkiego w całość, osiedlania się w ziemi i tak dalej. To by było na tyle, jeśli chodzi o datę wydarzeń.

Mapa, którą tu narysowałem, ma pokazać kontekst geograficzny i historyczny, więc pozwólcie, że spróbuję wyjaśnić, że ta mapa przedstawia 3000 lat historii Starego Testamentu. Tak więc mam na myśli Hetytów, Imperium Hetyckie panowało w tej części obszaru przez kilkaset lat, od 1400 do 1200 roku p.n.e. Asyryjczycy i Babilończycy nieustannie przemieszczali się tam i z powrotem. Był czas, gdy Asyryjczycy dominowali i większość rzeczy na tej mapie znajdowała się pod panowaniem Imperium Asyryjskiego. Potem ich los osłabł, a los Babilończyków wzrósł. Pod koniec tego okresu Persowie podbili Babilończyków i utrzymali władzę aż do podboju Bliskiego Wschodu przez Aleksandra Wielkiego około 330 roku p.n.e.

Egipcjanie ich władza była głównie w 3. i 2. tysiącleciu p.n.e., 3000, 2000 aż do około 1000. Zatem nie wszystko tutaj istnieje z równą mocą w tym samym czasie, co reprezentuje około 3000 lat historii Starego Testamentu. Etykiety, które dałem wielkimi literami w kolorze czerwonym, oznaczają główne imperia światowe w tych

różnych stuleciach, w kolorze niebieskim . Mniejsze regionalne potęgi i narody, na tle których Izrael żył głównie poprzez swoją historię. A więc to jest Aram, stolicą był Damaszek. Współczesna nazwa tych krajów jest zaznaczona na zielono, więc to Syria i ten sam Damaszek, o którym słyszymy obecnie w wiadomościach.

Ammonici żyli na wschód od rzeki Jordan. To zła mapa, Jordan jest znacznie dłuższy. Moabici żyli na wschód od Morza Martwego, a Edomicy na południowy wschód od Morza Martwego. Midianicy przebywali tutaj, w północno-zachodniej części Pustyni Arabskiej. To jest półwysep Synaj, na którym Izraelicy wyszli z Egiptu na Synaj i aż do ziemi Kanaan.

Ostatecznie Abraham wyemigrował z Ur, prawdopodobnie na południu Mezopotamii, niektórzy umieścili go dalej na północ, ale jeśli jest na południu, migruje tutaj, do miasta Haran i to stąd otrzymuje wezwanie, aby zejść do ziemi Kanaan.

To jest tło. Tak więc, pamiętacie w Księdze Rodzaju, że Bóg powołuje, Abraham już migruje ze swoim ojcem Terachem i jego rodziną i są w Haranie. Bóg powołuje Abrahama, aby udał się do ziemi obiecanej i dlatego zabiera tu swoją rodzinę. Abraham osiedla się tutaj, a jego syn Izaak i Jakub mieszkają tutaj. 12 synów Jakuba, Józefie, znasz te historie.

Trafiają do Egiptu z powodu głodu. Józef powstaje w domu faraona po 400 latach niewoli w Egipcie, a następnie powstaje Mojżesz, aby wyprowadzić lud z Egiptu przez Morze Czerwone. Gdzieś w dole góry Synaj dostają Dziesięć Przykazań i prawo na górze Synaj. W końcu wyruszyli do ziemi Kanaan. Kraina Kanaan obejmowałaby cały ten obszar tutaj.

Wysyłają szpiegów do kraju, numery 13 i 14. Szpiegowie wracają ze złym raportem. Ludzie narzekają, więc Bóg skazuje ich na błąkanie się po pustyni przez 40 lat.

Pod koniec tego czasu trafiają tutaj, na wschód od rzeki Jordan, na wschód od Jerycha i Jerozolimy. W tym miejscu rozgrywa się Księga Powtórzonego Prawa. W Księdze Powtórzonego Prawa znajdują się końcowe przemówienia Mojżesza. Mojżesz nie przekroczy Jordanu z ludem z powodu grzechu, który popełnił w 20. rozdziale Księgi Liczb. Mamy więc tutaj końcowe przemówienia Mojżesza.

Następnie w Księdze Jozuego zaczyna się również tutaj, a potem akcja przenosi nas do Kanaanu. Rozciąga się na południe i na północ, a ludzie osiedlają się w ziemi obiecanej przez Boga.

Taki jest historyczny i geograficzny kontekst tej książki . Wrócimy do tego szerzej, ale to jest swego rodzaju ogólne wprowadzenie do tego

To jest dr David Howard i jego nauczanie o Jozue poprzez Rut. To jest sesja numer jeden. Wprowadzenie do Jozuego. Część pierwsza, Jozue, data i autorstwo.